Rok IV Gdańsk, Katowice, Kraków, Lwów, Łódź, Poznań, Warszawa i Wilno Nr 11

Poznań, dnia 1 czerwca 1939 r.

EMERYT

Wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Adres Redakcji i Administracji Poznań — Matejki 54 Telefonu Nr 8-86-38 Konto P. K. O. 209 000 Konto poczt.-rozrach Nr 50

Rękopisów się nie zwraca

Prenumerata:
rocznie . . . . zł 6,00
kwartalnie . . . . . zł 1,50
pojed. numer . . . zł 0,25

Ogłoszenia:
drobne: 1 słowo . . 10 gr
napisowe 1 słowo . 20 gr
reklamy: ¼ strony 40 zł
100 mm kw. . . . . 0,30 zł

Ważne dla kolejarzy Zaolziańskich

rozporządzenie Rady Ministrów.
z dnia 29 kwietnia 1939 r. (Dz. Ust. Nr 43, poz. 283)
o zaopatrzeniu emerytalnym i odszkodowaniu za nieszczęśliwe wypadki pracowników przedsiębiorstwa **„Polskie Koleje Państwowe"** w związku z przyłączeniem do Polski ziem odzyskanych.

Na podstawie art. 25 i 26 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 września 1926 roku o utworzeniu przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe" (Dz. U. R. P. z 1930 r. Nr 89 poz. 705) zmienionego art. 11 ustawy z dnia 18 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr 26, poz. 239) zarządza się co następuje:

§ 1. Przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 stycznia 1934 r. o zaopatrzeniu emerytalnym i odszkodowaniu za nieszczęśliwe wypadki pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe" (Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr 20 poz. 169) wraz z późniejszymi zmianami — stosuje się do pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe", którzy ze służby państwowej w b. Republice Czechosłowackiej oraz na byłych kolejach państwowych lub na kolejach pod zarządem państwowym b. Republiki Czechosłowackiej zostali przyjęci do służby w przedsiębiorstwie „Polskie Koleje Państwowe", jeżeli dalsze przepisy rozporządzenia niniejszego nie stanowią inaczej.

§ 2. (1) Pracownikom przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe" określonym w § 1, zalicza się do wysługi emerytalnej:

1) okres pracy w przedsiębiorstwie „Polskie Koleje Państwowe" o charakterze prywatnoprawnym od dnia 1 października 1938 r. do czasu mianowania pracownikiem etatowym, zaliczenia w poczet pracowników stałych lub do czasu przyjęcia do służby przygotowawczej na stanowisko etatowe;

2) pełną liczbę lat służby, podlegających zaliczeniu według przepisów emerytalnych dla funkcjonariuszów państwowych b. Republiki Czechosłowackiej, dla pracowników kolei państwowych i dla pracowników kolei, które pozostawały pod zarządem państwowym b. Republiki Czechosłowackiej, obowiązujących w tym państwie w dniu 30 września 1938 r., z zastrzeżeniem, że sposób zaliczenia nie może być korzystniejszy, niż w służbie na Polskich Kolejach Państwowych;

3) okres pełnienia, na zlecenie władz państwowych polskich, czynności przełożonego gminy, jednak nie dłużej jak do dnia 31 grudnia 1939.

(2) Przepis ust. (1) stosuje się odpowiednio przy wymiarze zaopatrzenia wdowom i sierotom, pozostałym po pracownikach zmarłych w służbie czynnej.

§ 3. (1) Minister Komunikacji może zaliczyć pracownikom, określonym w § 1, do wysługi emerytalnej w całości lub części:

1) okresy nie objętej § 2 ust. (1) pkt. 2) służby państwowej, kolejowej, samorządowej lub wojskowej w b. państwie zaborczym lub b. Republice Czechosłowackiej, z wyjątkiem obowiązkowej służby wojskowej;

2) czas pracy w organizacjach, mających na celu przyłączenie poszczególnych ziem do Państwa Polskiego, nie wcześniej jednak, niż od dnia 1 listopada 1918 r.;

3) czas pracy nauczycielskiej w polskich szkołach prywatnych;

4) czas pracy zawodowej, jeżeli praca ta dała kwalifikacje i doświadczenia, uzdolniające do pełnienia służby w przedsiębiorstwie „Polskie Koleje Państwowe" na zajmowanym stanowisku.

(2) Przepisy ust. (1) stosuje się odpowiednio przy wymiarze zaopatrzenia wdowom i sierotom, pozostałym po pracownikach, zmarłych w służbie czynnej.

§ 4. Zaliczenie służby lub pracy stosownie do § 2 i 3 może nastąpić pod warunkiem popartego dokumentami zgłoszenia, dokonanego najpóźniej **do dnia 31 grudnia 1941 r.**

§ 5. (1) Osoby, którym pensja, renta, zaopatrzenie wypadkowe lub dar z łaski zostały przyznane przed dniem 31 grudnia 1938 r. przez władze kolejowe b. Republiki Czechosłowackiej, a które wykażą się posiadaniem obywatelstwa polskiego na podstawie art. 2-a lub art. 3 ustawy z dnia 20 stycznia 1920 r. o obywatelstwie Państwa Polskiego w brzmieniu dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 października 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 81, poz. 548) i z dnia 16 listopada 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 87, poz. 585), otrzymują zaopatrzenie, odszkodowanie za nieszczęśliwy wypadek lub dar z łaski w wysokości 75% świadczenia przyznanego im przez wspomniane władze po przeliczeniu należności na walutę polską według stosunku ustalonego w art. 1 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 października 1938 r. o przerachowaniu zobowiązań opiewających na walutę czechosłowacką (Dz. U. R. P. Nr 79, poz. 535).

(2) Prawo do zaopatrzenia, odszkodowania za nieszczęśliwy wypadek lub daru z łaski, przewidziane w ust. (1), powstaje od dnia następującego po upływie okresu, za który władze kolejowe b. Republiki Czechosłowackiej wypłaciły pensję, rentę, zaopatrzenie wypadkowe lub dar z łaski po raz ostatni, jednak nie wcześniej niż od dnia 1 października 1938 r.

§ 6. (1) W przypadkach, zasługujących na uwzględnienie, Minister Komunikacji będzie władny:

1) podwyższać zaopatrzenie, dar z łaski lub odszkodowanie za nieszczęśliwy wypadek osobom, określonym w § 5 ust. (1), do wysokości 100% świadczenia, ostatnio wypłacanego im przez władze kolejowe b. Republiki Czechosłowackiej;

2) przyznawać zaopatrzenie lub odszkodowanie za nieszczęśliwy wypadek tym osobom, które w myśl kolejowych przepisów emerytalnych czechosłowackich nabyły prawo do pensji, renty lub zaopatrzenia wypadkowego, a którym świadczenia te nie zostały przy-

znane przed dniem 31 grudnia 1938 r., jeżeli osoby te posiadają obywatelstwo polskie. Wysokość zaopatrzenia lub odszkodowania za nieszczęśliwy wypadek nie może przekraczać w tym przypadku normy, do jakiej miały prawo wspomniane osoby według kolejowych przepisów emerytalnych czechosłowackich oraz norm, ustalonych w § 5.

(2) Do osób, otrzymujących zaopatrzenie lub odszkodowanie za nieszczęśliwy wypadek, określone w § 5 lub ust. (1) paragrafu niniejszego, stosuje się odpowiednio przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 stycznia 1934 r. o zaopatrzeniu emerytalnym i odszkodowaniu za nieszczęśliwe wypadki pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe" (Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr 20, poz. 169) wraz z późniejszymi zmianami.

§ 7. (1) Kwoty, wypłacone przez „Polskie Koleje Państwowe" osobom, określonym w § 5, przed wejściem w życie rozporządzenia niniejszego, zostaną zaliczone na poczet zaopatrzenia, odszkodowania za nieszczęśliwy wypadek lub daru z łaski, należnych na podstawie rozporządzenia niniejszego.

(2) Osoby, o których mowa w § 5 i 6, mogą pobierać równocześnie zaopatrzenie i odszkodowanie za nieszczęśliwy wypadek.

§ 8. Wykonanie rozporządzenia niniejszego porucza się Ministrowi Komunikacji.

§ 9. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezes Rady Ministrów: **Sławoj Składkowski.**
Minister Komunikacji: **Ulrych.**

WNIOSEK

ZWIĄZKU EMERYTÓW KOLEJOWYCH O NOWELIZACJĘ ART. 74 § 25.

Na zasadzie p. 2 § 25 Rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 28 stycznia 1939 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe" (Dz. U. Nr 9/1934 r. poz. 74) wypłatę zaopatrzenia wdowiego wstrzymuje się na okres pobierania jakiegokolwiek uposażenia z funduszów państwowych lub z funduszów samorządu terytorialnego, gospodarczego, albo też z funduszów instytucji powszechnego ubezpieczenia społecznego.

Pozbawienie wdów po pracownikach jedynie kolejowych zaopatrzenia wdowiego na okres pobierania jakiegokolwiek uposażenia z funduszów państwowych lub samorządowych bez określenia wysokości zaopatrzenia wdowiego, jak niemniej wysokości dodatkowego uposażenia jest nieuzasadnione i niesłuszne. — Oczywiście, jeżeli wdowa po pracowniku kolejowym otrzymuje wysoką emeryturę, lub też pobiera dość wysokie uposażenie dodatkowe z funduszów państwowych lub samorządowych, wyżej wskazane rozporządzenie nie nasuwa wątpliwości co do jego słuszności, po większej części jednak wdowy po pracownikach kolejowych pobierają bardzo skromne zaopatrzenie wdowie, nie przenoszące 50 zł miesięcznie. W tym ostatnim wypadku wdowa po pracowniku kolejowym, częstokroć obarczona przy tym małoletnimi dziećmi, musi się starać o jakieś dodatkowe zajęcie, choćby najskromniej opłacane, ażeby z tego dodatkowego uposażenia łącznie z wdowim zaopatrzeniem emerytalnym móc się utrzymać i wyżywić dzieci. — W tym ostatnim wypadku pozbawienie wdów po pracownikach kolejowych zaopatrzenia wdowiego jest niesłuszne i niesprawiedliwe tym więcej, że odpowiednie przepisy nie zawierają analogicznych ograniczeń co do wdów nie tylko po pracownikach państwowych, lecz i po pracownikach „Polskiego Monopolu Tytoniowego", „Państwowego Monopolu Spirytusowego" i „Polskiego Monopolu Solnego" — jakkolwiek wdowy po pracownikach państwowych i pracownikach rozmaitych monopoli państwowych otrzymują niejednokrotnie bardzo wysokie emerytury, a niezależnie od tego pobierają wysokie uposażenia z funduszów państwowych, lub samorządowych za dodatkowe zajęcia, — a mianowicie analogicznego przepisu co do wdów po pracownikach państwowych nie zawiera art. 73. obwieszczenia Ministra Skarbu z dn. 20 lutego 1934 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy z dnia 11 grudnia 1923 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych (Dz. U. Nr 20/1934 p. 160), ani też analogicznego przepisu co do wdów po pracownikach monopoli spirytusowego, tytoniowego i solnego nie zawierają § 26 i 114 Rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 13 stycznia 1933 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników „Polskiego Monopolu Tytoniowego", „Państwowego Monopolu Spirytusowego" i „Polskiego Monopolu Solnego" (Dz. U. Nr 4/1933 p. 28) w brzmieniu ustalonym § 1 p. 5) Rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 27 stycznia 1934 r. w sprawie zmiany rozporządzenia o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników wyżej wskazanych monopli (Dz. U. Nr 9/1934 p. 77).

Nasuwa się przeto pytanie, czym można wytłumaczyć upośledzenie wdów po pracownikach kolejowych, przecież nie mniejszą wartością i mniejszą korzyścią dla Państwa pracy kolejarzy. Nie może podlegać wątpliwości, że praca kolejarzy, na obowiązku, których leży przewożenie milionów pasażerów i na odpowiedzialności, których ciąży bezpieczeństwo i życie tych milionów, nie jest mniej wartościową i mniej odpowiedzialną, aniżeli praca np. pocztowego funkcjonariusza państwowego, lub np. pracownika monopolu spirytusowego. — Dodać należy, że obecne wdowy po kolejarzach, to przeważnie wdowy po tych pracownikach kolejowych, którzy w 1905—1906 r. przeprowadzali strajk kolejowy, będący jednym z doniosłych aktów walki o Niepodległą Polskę i przez ten jeden choćby czyn położyli olbrzymią zasługę dla idei Państwowości Polskiej.

Wobec powyższego Związek Emerytów Kolejowych uprasza Radę Ministrów:

o znowelizowanie Rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 28 stycznia 1934 r. o zaopatrzeniu emerytalnym i odszkodowaniu za nieszczęśliwe wypadki pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe" (Dz. U. Nr 9/1934 r. poz. 74) przez skreślenie ustępu 2) § 25 zaczynającego się od słów: „na okres pobierania jakiegokolwiek uposażenia....."

JAK DŁUGO BĘDZIEMY UWAŻANI ZA OBCOKRAJOWCÓW?

Odnośnie powyższego artykułu otrzymaliśmy w dniu 15 maja br. następujące pismo:

Starostwo Grodzkie Poznańskie
Nr 8. 16/571/39.

Poznań, dnia 13 maja 1939 r.

za dowodem doręczenia

Do
Pana Redaktora czasopisma „EMERYT"
W POZNANIU
Matejki 54

Na podstawie art. 27 i 28 prawa prasowego proszę o ogłoszenie załączonego sprostowania w najbliższym numerze „EMERYTA".

1 załącznik. Starosta Grodzki **(Mgr Głodowski).**

W związku z art. p. t. „Jak długo będziemy uważani za obcokrajowców" zamieszczonym w nr 5 czasop. „Emeryt" z dnia 1. III. 39 r. Zarząd Miejski prosi o sprostowanie tego artykułu jak następuje:

Przepisy meldunkowe, szczególnie § 35 rozporządzenia Min. Spraw Wewn. z dnia 23 maja 1934 o meldunkach i księgach ludności (Dz. U. R. P. nr 64/1934 poz. 489) oraz § 18 instrukcji Min. Spraw Wewn. z dnia 27 listopada 1930 (Monitor Polski nr 291/1930 r. poz. 411) nakładają na gminy obowiązek udokumentowywania zapisów w rejestrze mieszkańców.

Na tej podstawie prawnej Wydział Ewidencji Ludności przystąpił do stopniowego wzywania osób, których karty rodzinne nie są jeszcze udokumentowane, do przedłożenia dowodów i dokumentów osobistych wzgl. odpisów tychże dokumentów potwierdzających treść poszczególnych rubryk rejestru mieszkańców jak to: dokumentów wojskowych, metryk urodzenia, ślu-

bu, dowodów przynależności państwowej itp.

Poruszający kwestię udokumentowywania w omawianym artykule uzyskał w tut. Wydziale, co sam stwierdza, potrzebne wyjaśnienia jak i zwłokę o którą prosił. Żale i zarzuty, które podnosi w wspomnianym artykule, są nieuzasadnione. Odnośnie bowiem aż czterokrotnego przejazdu na ulicę Sierocą, to winy, co wynika jasno z samego artykułu, Wydział tut nie ponosi, lecz sam żalący się winien był poprosić odrazu o dłuższa zwłokę której Wydział tut. napewno by mu udzielił, a wówczas odpadłaby potrzeba aż 4-krotnego jeżdżenia.

Jeżeli chodzi o półgodzinne i godzinne czekanie stwierdza się, że nie mogło ono mieć miejsca. Żalący się mógł czekać na załatwienie sprawy najwyżej pół godziny, gdyż wszelkie zaświadczenia wydaje się zgłaszającym się odręcznie. Urzędnicy mają polecenie szybkiego i bezpośredniego załatwienia stron. Wypadki dłuższego czekania na załatwienie należy kłaść na karb nie biurokratycznego załatwiania stron przez urzędnika, lecz na karb ilości zgłaszających się osób; frekwencja bowiem stron wynosi normalnie 500—600 osób dziennie, a w niektórych dniach jest nawet wyższa.

Twierdzenie, jakoby na pukanie wyszła urzędniczka, są nieprawdopodobne, gdyż w referacie obywatelstwa żadna urzedniczka nie pracuje. Poza tym żalący się przyznaje, że zgłosił się już po godzinie 13-tej, a więc poza przepisowymi godzinami przyjęć. Wzmianka, iż dopiero po przeszło godzinnym czekaniu odebrano od niego dokumenty jest przesądzona gdyż nawet przy większym napływie interesentów czekanie w kolejności na załatwienie spraw nie trwa dłużej niż 20 do 30 minut. Petent, nie zasięgając uprzednio w referacie obywatelstwa informacji, jakie dokumenty do stwierdzenia jego obywatelstwa są wymagane, przedłożył ściągnięte samorzutnie poświadczenia zamieszkania na obszarze Państwa Polskiego za czas od 1902 r. do czasu obecnego. Urzędnik, przyjmując dokumenty, był w mniemaniu, iż chodzi o stwierdzenie obywatelstwa z tytułu zasiedzenia dla byłego obywatela niemieckiego na podstawie przepisów Konwencji Wiedeńskiej i przedłożone dokumenty przyjął z oświadczeniem, że poświadczenie obywatelstwa gotowe będzie za dwa dni. Dopiero przy kontroli przyjętych spraw stwierdzono, iż w tym wypadku chodzi o byłego obywatela austriackiego i że należało zażądać przedłożenia certyfikatu przynależności gminnej z miasta Złoczowa. Informacji tej udzielono petentowi przy następnym zgłoszeniu się w urzędzie. Petent uzyskał z Złoczowa wymagany certyfikat przynależności gminnej, który nadesłał listem poleconym z dn. 23. III. 1939 r. W następstwie tego wystawiono petentowi poświadczenie obywatelstwa polskiego z dnia 28. III. 1939 r. l. dz. XV/1—2116/39 III zapisane we właściwym rejestrze pod l. bież. 1945/39, które mu wysłano w dniu 30. III. 1939 r. za dowodem doręczenia, zawiadamiając równocześnie o tym Wydział Ewidencji Ludności w/m. Żądanie od petenta przedłożenia certyfikatu przynależności gminnej do stwierdzenia jego obywatelstwa pomimo, że wymieniony jest emerytowanym urzędnikiem państwowym uzasadnione jest w pkt. 40 i 13 Instrukcji z dnia 8. 8. 1920 r. Nr A. P. 2778/25 dla władz administracyjnych I i II instancji w przedmiocie obywatelstwa polskiego oraz art. 70 Traktatu z Saint Germain-en Laye, łącznie z art. 2 pkt. 1 b ustawy o obywatelstwie z dnia 20. I. 1930 (Dz. U. R. P. nr 7 poz. 44).

Za Prezydenta Miasta — Naczelnik Wydziału

(—) Mgr Gołębski.

ZAWIŁY PROBLEM

Pisząc w poprzednim numerze o konieczności rozwiania legendy na temat nadmiernych uposażeń emerytalnych i wyczerpywaniu przez nie funduszów państwowych, przyrzekliśmy podać do wiadomości Czytelników tabelaryczne zestawienie oparte na uzasadnieniach preliminarzy budżetowych, stwierdzające, że uwaga zamieszczona w preliminarzu budżetowym na rok 1926, iż **„przyrost emerytów spowodowany został akcją oszczędnościową“**, nie znajduje żadnego usprawiedliwienia w następnych preliminarzach budżetowych, albowiem przy przenoszeniu wpracowanych urzędników na emerytury, przyjmowano równocześnie całe zastępy nowych urzędników, wskutek czego wydatki osobowe nie tylko nie zmalały, ale poczęły wzrastać niepomiernie i doprowadziły wkońcu do tego **„piekielnego problemu“** o którym mówi p. wicepremier Kwiatkowski.

Ponieważ zestawienie wzrostu liczby urzędników i wydatków personalnych za wszystkie lata począwszy od roku 1926 nie mogłoby pomieścić się w ramach jednego numeru naszego skromnego wydawnictwa, przeto pozwoliliśmy sobie na sporządzenie wyciągu z trzech pojedyńczych roczników, przedzielonych kilkuletnimi przerwami, a mianowicie: z roku 1925 t. j. z przed okresu stosowania tej rzekomej oszczędności, następnie z roku 1929/30 t. j. po pięcioletnim jej zastosowaniu, a w końcu z ostatniego roku budżetowego t. j. z roku 1939/40.

Zestawienie to, zamieszczone niżej, daje przejrzysty obraz akcji rozbudowywania urzędów i mnożenia kadr urzędniczych i połączonego z tym zwiększania wydatków osobowych, a szczególnie w pierwszym pięcioleciu owego rzekomego okresu oszczędnościowego.

W „Tabeli“ podajemy szczegółowy wykaz osób zatrudnionych w owych okresach budżetowych przez poszczególne resorty administracji państwowej według grup i stopni służbowych.

Z przytoczonej statystyki opartej na źródłach urzędowych wynika, że pierwsze pięciolecie t. zw. **„oszczędności“** spowodowało w każdym resorcie niepomierny wzrost wydatków osobowych szczególnie przez podwyższenie ilości etatów osobowych oraz stanowisk w wyższych stopniach służbowych.

Gdyby ktoś chciał twierdzić, że wzrost personelu i wydatków osobowych należy tłumaczyć rozwojem i rozbudowa państwa w owym okresie, należy przeciwstawić mu, że od roku 1930 do 1939/40 państwo polskie rozwijało się nadal również, może nawet w znaczniejszym stopniu, niż do roku 1930, a jednak przyrost urzędników a także wzrost wydatków osobowych, za wyjątkiem resortu oświaty, (co jest zupełnie naturalnym i pożądanym) — zostały zahamowane.

Od zarzutu mnożenia urzędników, rozbudowy aparatu urzędniczego i podnoszenia wydatków na uposażenia w tym okresie, nie jest wolna również Najwyższa Izba Kontroli Państwa, której wydatki personalne wynoszące w roku 1925 sumę 3.316.946 zł wzrosły w roku 1929/30 do kwoty 5.045.000 zł zwłaszcza, że w ostatnim dziesięcioleciu wysokość wydatków zaczęła spadać i doszła w roku 1939/40 do sumy 4.047 000 zł.

Właśnie na instytucji Najwyższej Izby Kontroli Państwa najłatwiej można ocenić różnicę wydatków osobowych wskutek pomnożenia liczby etatów w wyższych stopniach służbowych, albowiem jak z zestawienia wynika, ogólny etat osobowy wynoszący w roku 1925 osób 663, podniósł się w roku 1929/30 tylko o 15 osób tj. do liczby 678, jednakowoż wydatki osobowe wzrosły w tym czasie o sumę 1.728.054 zł.

Ten sam przykład uwypukla się szczególnie w resorcie Ministerstwa Spraw Zagranicznych, którego wydatki osobowe z roku 1925 wynoszące 8.480.030 zł wzrosły w roku 1929/30 do sumy 33.203.535 zł.

Spadek sumy wydatków osobowych w tym okresie w resorcie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych tłumaczy się ustąpieniem z etatu tego Ministerstwa Korpusu Ochrony Pogranicza, zaś w resorcie Ministerstwa Przemysłu i Handlu wyłączeniem Poczty i Telegrafu i utworzenia dla tego działu osobnego Ministerstwa resortowego.

W każdym resorcie w tym okresie widoczny jest znaczny wzrost wydatków na uposażenia.

Przykład w dziedzinie zahamowania wzrostu wydatków personalnych, stanowią Sejm i Senat, których budżety przez redukcję liczby członków Izb Parlamentarnych, obniżone zostały z sumy 6.322.062 zł w roku 1925 wzgl. z sumy 8.383.748 zł, w roku 1929/30 do kwoty 4.346.800 zł w roku 1939/40.

W zestawieniach pominięto resort Ministerstwa Spraw Wojskowych, albowiem ostatnie roczniki preliminarza budżetowego nie podają szczegółowych dat odnośnie wydatków personalnych.

TABELA

wzrostu liczby urzędników i wydatków personalnych w okresach ostatniego piętnastolecia z wyszczególnieniem stopni służbowych.

(na podstawie uzasadnień preliminarzy budżetowych).

Resort	Rok budżetowy	Ilość osób zatrudnionych w tym okresie według stopni służbowych względnie kategorii płac: I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	XIII
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej	1925	—	—	—	1	1	6	10	7	7	30	8	6	8
	1929/30	—	—	1	1	3	9	8	9	11	42	16	15	31
	1939/40	—	—	1	1	3	8	11	19	37	81	65	13	—
Sejm i Senat	1925	—	—	—	1	5	6	10	17	10	13	2	3	5
	1929/30	—	—	—	3	2	9	11	17	10	17	3	7	25
	1939/40	—	—	—	4	3	10	16	14	23	66	24	11	1
Najwyższa Izba Kontroli Państwa	1925	—	1	2	12	49	131	183	138	70	26	—	—	—
	1929/30	—	1	2	12	56	170	200	110	60	16	—	--	5
	1939/40	—	1	2	14	64	190	198	97	31	16	36	8	—
Prezydium Rady Ministrów	1925	1	—	2	—	12	16	19	18	20	18	5	—	—
	1929/30	1	—	1	1	9	12	14	19	16	21	5	3	7
	1939/40	1	1	2	5	10	18	30	25	43	26	22	—	—
Ministerstwo Spraw Zagranicznych	1925	—	1	13	10	37	115	127	114	123	123	9	22	—
	1929/30	—	1	11	23	84	141	124	151	158	66	5	3	3
	1939/40	—	1	9	28	92	164	356	323	460	126	8	14	14
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych	1925	--	2	2	22	128	624	807	828	1.145	930	1.007	504	152
	1929/30	—	1	2	27	124	540	704	975	1.079	1.210	1.070	591	110
	1939/40	—	1	10	21	130	503	619	843	1.295	1.500	1.490	434	31
Ministerstwo Skarbu	1925	—	2	3	40	154	675	534	2.525	3.862	3.669	3.758	1.630	4.514
	1929/30	--	2	2	48	179	660	1.322	2.556	3.953	3.322	2.261	169	715
	1939/40	—	2	4	33	167	658	1.867	4.463	5.588	5 790	1.824	569	—
Ministerstwo Sprawiedliwości	1925	—	1	1	6	21	25	109	265	537	482	291	206	75
	1929/30	—	1	2	5	26	31	446	1.284	1.798	2.034	2.582	543	1
	1939/40	—	1	2	4	35	75	522	2.014	2.713	4.508	4.021	358	—
Ministerstwo Przemysłu i Handlu	1925	—	1	2	19	106	345	766	3.114	3.342	3 600	3.862	3 722	2.103
	1929/30	—	1	1	13	90	153	144	184	212	116	52	26	31
	1939/40	—	1	2	15	94	296	269	386	352	244	236	125	—
Ministerstwo Kolei wzgl. Komunikacji	1925	—	1	1	17	188	897	2.226	6.014	4.190	11.630	16.816	12.229	13 971
	1929/30	—	1	1	20	181	902	1.809	5.901	7.957	12 501	12.712	14.877	12.845
	1939/40	11	89	148	541	654	1.437	2.617	6.829	9.580	16.712	28.536	42.953	27.718
Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych	1925	—	1	1	16	53	126	492	140	68	52	38	7	35
	1929/30	--	1	2	19	98	424	1.084	357	221	110	44	17	49
	1939/40	—	—	—	—	—	—	—	—	—	--	—	—	—
Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego	1925	—	1	1	246	390	5.009	10.776	8.385	14.442	31 071	6.956	413	704
	1929/30	—	1	1	278	436	6.111	6.097	8.096	22.388	27.457	7.579	1 336	836
	1939/40	—	1	2	86	320	4.201	11.080	18.900	33.688	14.885	13.364	1.293	422
Ministerstwo Opieki Społecznej (dawniej Pracy i Opieki Społ.)	1925	—	1	1	16	38	119	115	112	101	92	51	66	—
	1929/30	—	1	1	8	59	154	215	247	177	141	61	23	12
	1939/40	1	10	28	78	208	526	687	478	405	311	206	128	-
Ministerstwo Reform Rolnych	1925	—	1	1	5	28	165	252	237	382	138	74	35	152
	1929/30	—	1	1	6	28	117	353	273	233	238	133	25	17
	1939/40	—	1	2	16	80	386	624	671	201	347	300	215	—
Ministerstwo Poczt i Telegrafów	1925	-	—	1	3	33	165	680	1.532	3.012	4.484	4.285	3 308	1.687
	1929/30	—	1	1	10	38	209	804	1.895	3.909	5.281	5.289	2.619	2.140
	1939/40	12	129	328	910	1.638	3.545	7.712	11.616	11.465	3.470	110	26	—
Monopole	1925	—	—	—	3	11	32	61	95	132	104	73	37	26
	1929/30	—	—	—	3	34	175	363	367	605	475	122	49	30
	1939/40	5	70	117	181	231	210	415	452	448	278	90	28	10

Resort	Rok budżetowy	XIV	XV	XVI	Ogólna liczba osób zatrudnionych w danym okresie	Wysokość wydatków osobowych w danym okresie w złotych	W tym okresie budżetowym wynosił w złotych ogólny: Przychód	Rozchód	UWAGI ¹Uwzględniono tylko przychody i wydatki zwyczajne
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej	1925	29	17	64	194	647.372	134.380	1.414.471	str. 10 i 11 } nie mieszczą się tu wydatki na żywienie i ekwipowanie ludzi i zwierząt.
	1929/30	45	33	8	232	1.735.705	275 160	3.802.690	str. 18 i 19
	1939/40	—	—	—	1.176	1.666.550	133.730	3.339.370	str. 41 i 54 W tym kancelaria wojskowa t. j. 16 oficerów i 340 podoficerów i szeregowych. ilość służby nie wyszczególniona.
Sejm i Senat	1925	2	36	23	133	6.322.062	23.900	6.741.573	str. 13 w tym diety poselskie i sen. 5.792.492 zł
	1929/30	42	21	9	172	8.383.748	286.821	9.219.668	str. 22 „ „ „ „ „ „ 7.505.880 „
	1939/40	—	—	---	172	4 346.800	200.105	4.828 160	str. 68 i 76 „ „ „ „ „ „ 3.866.930 „
Najwyższa Izba Kontroli Państwa	1925	—	51	—	663	3 316 946	96 598	3.471.366	str. 15 i 16
	1929/30	5	41	—	678	5.045.000	145 055	5.312 000	str. 23 i 24
	1939/40	—	—	—	657	4 047.000	155 000	5.086 960	str. 86
Prezydium Rady Ministrów	1925	29	8	—	167	925.107	15 501	1.544.557	str. 17 W tym sędziowie N. T. A. 29
	1929/30	11	18	2	178	1.355 375	33.940	2 390 762	str. 25 i 26 „ „ „ „ „ „ 38
	1939/40	—	—	—	232	1.817.500	2.000	4.102.000	str. 89 i 100 „ „ „ „ „ „ 49
Ministerstwo Spraw Zagranicznych	1925	40	36	31	767	8 480.030	7.735,560	17.584.693	str. 20 i 28
	1929/30	11	24	1	746	33.203.535	12 150.000	51.514 161	str. 29 i 36
	1939/40	12	—	—	1.809	19.372.967	8 603 200	40.945.000	str. 103
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych	1925	—	528	423	71.956	130.519 314	25.358.551	176.311.333	str. 75 i 99 W tym Polic. Państw. 46.436, Straży Gran. 18.538
	1929/30	158	812	501	65.673	128 446.318	16.720 583	226.829.384	str. 53 „ „ „ „ 31.311, „ „ 26.456
	1939/40	—	—	—	38.713	107.704.280	15.639.000	211.245.360	str 127 i 158 „ „ „ „ 31.865 Korpus Ochrony Pogranicza przeszedł na inny etat.
Ministerstwo Skarbu	1925	66	1.063	536	28 835	64.324 650	756.752 662	250.655.097	str. 99 W tym straż celna 250 oficerów i 6.207 szeregowych
	1929/30	239	817	351	22 447	68.602.400	1 389 980.627	116.852.480	str. 75 „ „ „ 275 „ i 5.477 „
	1939/40	—	—	—	26.414	84.423 860	1.321.026.300	126.610.350	str. 161 i 246 „ „ „ 274 „ i 5.175 „
Ministerstwo Sprawiedliwości	1925	32	15	—	8.651	52 179.551	21.693.370	73 239.541	str. 131/36 W tym 3.212 sędziów i prok. i 913 aplik. Str. więz. 3.075
	1929/30	458	1.850	11	19.172	79.359 276	43 010.975	114.407 920	str. 103 „ „ 3.812 „ „ „ 1.003 „ „ „ 3.275
	1939/40	—	—	—	20.039	65 197.600	38.600.000	95.010.000	str. 274 „ „ 3.596 „ „ „ 1.023 „ „ „ 4.411
Ministerstwo Przemysłu i Handlu	1925	2.467	3.835	2.177	29.461	73 991.709	106 719 659	93.156.992	str. 139
	1929/30	44	117	31	1 215	6.225.295	12.344 500	18 987.941	str. 107 Odpadła Poczta i Telegraf wskutek czego budżet
	1939/40	—	—	—	2 020	9.759 500	31.400.000	31.227 200	str. 338 i wydatki osobowe zmalały
Ministerstwo Kolei wzgl. Komunikacji	1925	8 042	1.042	53	79.317	253 481 698	915 900.180	879 727 650	str. 173 i 317
	1929/30	11.697	3.105	279	84.772	448 907.800	1.609 368.000	1 276.318.000	str. 126 i 259
	1939/40	4.502	3 449	—	143.199	461.058 400	955 800.000	938.845 000	str. 376-840-695
Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych	1925	93	580	38	1.730	6.472.849	25.493.208	23.017.551	str. 175
	1929/30	183	1.296	52	3.940	11 840.871	10.217.978	51 775 851	str. 131
	1939/40	—	—	—	—	—	-	--	połączone z Ministerstwem Reform Rolnych
Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego	1925	271	680	13.371	92 716	247 506.291	6.710.352	303 454.360	str. 193-203-211
	1929/30	789	350	14.121	95.876	316.222.579	13.826.030	382 921 352	str. 135
	1939/40	228	298	200	95.968	324.291 695	32 697 160	397.087 630	str. 511
Ministerstwo Opieki Społecznej (dawniej Pracy i Opieki Społ.)	1925	24	66	42	723	1.982.609	697 860	18.325 911	str. 265
	1929/30	22	110	103	1.334	6.253.260	934 125	69 925.397	
	1939/40	—	—	—	3.066	13.114 030	23.997 000	67.147.000	
Ministerstwo Reform Rolnych	1925	46	28	189	1.733	4.955.130	25 742.549	18.761 200	str. 279
	1929/30	12	29	196	1.662	8.280,975	5.002 525	51 442.369	str. 216
	1939/40	—	—	—	2.843	11.645 940	40 548.000	95 795.000	str. 379 i 434
Ministerstwo Poczt i Telegrafów	1925	2 073	4.704	2 082	28.049	65 305 246	102 194 601	86 287.367	str. 157/173 Stanowiło osobny dział w Minist. Przemysłu i Handlu
	1929/30	4.368	5.548	353	32 285	130 542 815	223 925.626	185 793 983	str. 225 i 307
	1939/40	—	—	—	41.003	96.548.100	237 004.850	213.090.000	str. 576 i 986
Monopole	1925	32	39	—	644	19.521 894	356 610.800	310 871.100	str. 353/7
	1929/30	52	—	45	2.220	44.047.000	922.474.000	675.818.120	str. 339
	1939/40	—	—	-	2 435	15.463 788	725.016 700	497 548 500	str. 991 1073

Ażeby uprzystępnić zainteresowanym zaznajomienie się z faktycznym wzrostem wydatków osobowych w podanych wyżej okresach naszej gospodarki państwowej, podajemy niżej sumaryczne zestawienie samych wydatków osobowych w poszczególnych resortach w latach 1925, 1929/30 i 1939/40.

Z tego zestawienia przekonają się Czytelnicy, że wydatki osobowe preliminowane wynosiły:

w roku 1925 kwotę ogólną 939.952.458 zł
„ „ 1929/30 „ „ 1.138.421.952 „
„ „ 1939/40 „ „ 1.220.458.010 „

zatem zwiększały się stale o poważne sumy.

Resort	Sumaryczne zestawienie wzrostu wydatków osobowych w okresach ostatniego piętnastolecia według preliminarzy budżetowych a to w latach: (w złotych)			Uwagi
	1925	1929/30	1939/40	
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej	647.372	1.735.705	1 666.550	W zestawieniu opuszczono Ministerstwa: a) Spraw Wojskowych, albowiem preliminarze ostatnich lat nie zawierają szczegółów wydatków personalnych, b) Rolnictwa i Dóbr Państwowych oraz c) Robót Publicznych, ponieważ Ministerstwa te przestały istnieć.
Sejm i Senat	6.322.062	8.383.748	4.346.800	
Najwyższa Izba Kontroli Państwa	3.316.946	5.045.000	4.047.000	
Prezydium Rady Ministrów	925.107	1.355.375	1.817.500	
Ministerstwo Spraw Zagranicznych	8.480.030	33.203.535	19.372.967	
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych	130.519.314	128.446.318	107.704.280	
Ministerstwo Skarbu	64.324.650	68.602.400	84.423.869	
Ministerstwo Sprawiedliwości	52.179.551	79.359.276	65.197.600	
Ministerstwo Przemysłu i Handlu	73.991.709	6.225.295	9.759.500	
Ministerstwo Kolei	253.481.698	418.997.800	461.058.400	
Ministerstwo Rolnictwa	6.472.849	11.810.871		
Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego	217.506.291	316.222.579	324.291.695	
Ministerstwo Opieki Społecznej	1.982.609	6.253.260	13.114.030	
Ministerstwo Reform Rolnych	4.955.130	8.280.975	11.645.949	
Ministerstwo Poczt i Telegrafów	65.305.246	130.542.815	96.548.100	
Monopole	19.521.894	44.017.009	15.463.788	
Razem	939 952.453	1.138.421.952	1.220.458.010	

Tak wygląda zawiły, nazwany przez Pana Ministra Skarbu **„piekielnym"**, problem wydatków osobowych.

Jeżeli Pan Minister Skarbu zechce zainteresować się powyższym zestawieniem dokonywanego mnożenia liczby urzędników, jakoteż sumami wzrostu wydatków osobowych, znajdzie niewątpliwe źródła i przyczyny **„piekielnego problemu"** a zaznajomiwszy się z istotnymi powodami nadmiernej wybujałości wydatków personalnych, potrafi im skutecznie się przeciwstawić.

Komunikat

Nadzwyczajne Walne Zebranie Związku Emerytów Państwowych, Wdów i Sierót Filli Poznań, odbędzie się w środę, dnia 21 czerwca br. o godz. 17-tej w sali hotelu „Polonia", ul. Grunwaldzka 18 (wejście z ulicy Stolarskiej) z następującym porządkiem dziennym:

1. **Zagajenie.**
2. **Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania.**
3. **Uchwalenie aktualnej rezolucji.**
4. **Sprawozdanie Zarządu Filii (wygłosi prezes pan Jaślar).**
5. **Referat o sprawach aktualnych wygłosi Prezes Okręgu p. Gizella.**
6. **Wnioski i wolne głosy.**
7. **Zamknięcie.**

P. T. Członków Związku prosimy uprzejmie o liczny udział.

Za Zarząd:

(W. TROJANOWSKI) sekretarz. **(A. JAŚLAR)** prezes.

Właściwe źródło

Czytając zestawienie tabelaryczne zamieszczone na 4 i 5 stronicy „Emeryta" Nr 10 wykazujące rozrost wydatków budżetowych na uposażenia ostatnich lat siedemnastu oraz wydatków na emerytury i ściąganych od emerytów opłat emerytalnych, wyrazić muszę głęboką cześć i podziw dla autora. Wyobrażam sobie ile trudu i pracy kosztowało takie zestawienie i podawanie stanu romaitych kategorii emerytów, wdów i sierót w danym okresie budżetowym, a w końcu naprowadzanie przeciętnych kwot emerytur pobieranych przez te rozmaite kategorie pensjonistów.

Rozmyślając nad tym zestawieniem zwróciłem uwagę w pierwszym rzędzie na rubrykę **„spodziewany wpływ z opłat emerytalnych"**. Zastanowiła mnie ona z rozmaitych względów, a szczególnie z tego powodu, iż pomimo wzrostu wydatków na emerytury, opłaty emerytalne wahały się prawie zawsze na jednym poziomie.

Zagadkę tę wyjaśniła notatka, zamieszczona w uwadze przy roczniku 1930/31 donosząca, iż zmniejszenie wpływu z opłat emerytalnych nastąpiło wskutek zniesienia z dniem 1 kwietnia 1929 opłat od emerytur wojskowych, — przy czym uprzytomniłem sobie również, iż rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 października 1933 r. Dz. U. Nr 86, poz. 663 normujące nowe normy uposażenia funkcjonariuszów państwowych postanawia w artykule 8 co następuje: **„uposażenia wypłacane na zasadzie niniejszego rozporządzenia wolne są od państwowego podatku dochodowego i opłaty emerytalnej"**.

Tak z notaki o zwolnieniu wojskowych od opłat emerytalnych, jakoteż zwolnienia funkcjonariuszów państwowych od tych opłat, należy powziąć, iż opłaty emerytalne wnoszą tylko emeryci państwowi, wskutek czego zrozumiałe są dalsze notatki zamieszczone przy rocznikach 1932/33 i 1933/34 wskazujące, iż **wydatny wzrost przychodu z opłat emerytalnych tłumaczy się podwyższeniem opłat do 5% od dnia 1 kwietnia 1931 na podstawie ustawy z dnia 18 marca 1931 Dz. U. 27 poz. 170"**, zaś w roku 1933: **„wpływ z opłat emerytalnych powiększył się na skutek podniesienia od dnia 1 kwietnia 1932 r. (Dz. U. Nr 26/32, poz. 229) opłat emerytalnych do 8%"**.

Z powyższego wynika, że zwalniając funkcjonariuszów czynnych cywilnych i wojskowych od opłat emerytalnych i chcąc utrzymać te opłaty na bodaj względnym poziomie, podwyższono opłaty tym, którzy swoje emerytury już wysłużyli i od dalszych opłat powinni być zupełnie zwolnieni, a czyniono to zawsze jednakowo, rozpoczynając podwyżkę opłat emerytalnych w obu wypadkach od dnia 1 kwietnia.

Z sprawozdań naszych delegatów przyjmowanych na audiencjach u P. Ministra Skarbu słyszeliśmy, że p. Minister ustosunkowywał się bardzo przychylnie do postulatów Zrzeszeń Emerytalnych, ale powoływał się stale na trudności finansowe Państwa i uzależniał stale uwzględnienie życzeń delegacji od wskazania źródeł, z których zwiększone wydatki Skarbu Państwa na emerytury mogły by być pokryte.

Jakżeż prosty i nieskomplikowany jest sposób pokrywania wydatków emerytalnych, na który jednak nasze władze skarbowe dotychczas wpaść nie mogły.

Naszym zdaniem, Państwo wzgl. Skarb Państwa nie potrzebowałby dokładać do emerytur ani jednego grosza, gdyby nie istniał u nas zwyczaj „przywilejów" tj. zwalniania od opodatkowania i opłat ludzi uprzywilejowanych.

Za moich dawnych czasów był taki zwyczaj (nie wiem czy racjonalny, w każdym razie wysoce szlachetny), że ludzie pracujący nawet bezinteresownie w rozmaitych instytucjach społecznych nie uchylali się nigdy od opłat wstępu, czy też datków przy imprezach przez te instytucje urządzanych, jakkolwiek sami właśnie w tych imprezach pełnili najważniejsze funkcje. Każdy poczuwał się do obowiązku przychodząc przed wszystkim innymi w celu objęcia swojej funkcji uiszczenia swego udziału, czy też opłaty wstępu uważając to za zupełnie naturalne. Przypuszczam, że i dziś istnieją ludzie, którzy postępują w ten sam sposób, więc nie rozumiem z jakiej racji dygnitarze państwowi po-

bierający uposażenia ze Skarbu Państwa, mogli wymyślić postanowienie zwalniające ich a równocześnie z nimi wszystkich innych funkcjonariuszów państwowych od świadczeń do państwowego funduszu emerytalnego. Ogólne przekonanie jest takie, że właśnie zwolnienie od opłat emerytalnych nastąpiło w tym celu, by dygnitarze nie potrzebowali nic świadczyć ani opłacać.

Z zestawień budżetowych ogłaszanych w „Emerycie" w artykułach „Nożycami przez budżet" wynika, iż na uposażenia funkcjonariuszów państwowych i wojska wydaje się przeciętnie rocznie półtora miliarda złotych, wskutek czego tylko trzyprocentowa opłata emerytalna (a więc nie 8%, które pobiera się od emerytów) wyniosłaby rocznie 45.000.000 złotych, które dodane do opłat uskutecznionych przez emerytów, stanowiłyby ponad połowę wydatków Skarbu Państwa wypłacanych na emerytury.

Opłacanie składek emerytalnych przez czynnych funkcjonariuszów leży w ich własnym interesie, inaczej nie można sobie wyobrazić uprawnień do zabezpieczenia utrzymania na starość.

Jeżeli nam, opłacającym przez cały czas służby składki emerytalne, ukrócono nabyte prawa, cóż stanie się w razie zmiany stosunków z tymi, którzy na emerytury nic nie płacili? Na czym oprą oni swoje roszczenia?

Czy nie powie im się krótko: „bądźcie zadowoleni, że mieliście utrzymanie przez czas służby, dziś nie mamy ani pieniędzy, ani obowiązku wobec was"?

W imieniu naszych dzieci pełniących dziś służbę państwową domagamy się pobierania opłat emerytalnych od urzędników czynnych.

Warunek byłby tylko jeden a mianowicie, że od opłat tych nikt nie ma prawa i nie może być zwolniony.

Drugą brakującą połowę musi wzorem każdego pracodawcy opłacać z swoich funduszów Skarb Państwa.

Składanie sobie zaopatrzeń na starość przez funkcjonariuszów państwowych jest tak naturalne i słuszne, że nie potrzebuje żadnych dalszych uzasadnień.

Takie wyjście z błędnego koła proponuję Panu Ministrowi Skarbu wskazując je jako źródło wystarczające do pokrywania zobowiązań emerytalnych Państwa.

Jagodziński

Listy z kraju

Tarnopol. Wojewódzki Związek Stałych Delegacyj Pracowników państw. i Emerytów w Tarnopolu uchwalił na swym walnym zgromadzeniu dnia 23 ub. m. na wniosek swego Przewodniczącego dać na Fundusz Obrony Przeciwlotniczej kwotę 100,— zł ze swoich składek; — nadto uchwalił jednogłośnie zamianować prof. Zygmunta Tureckiego, dotychczasowego swego przewodniczącego, który ten Wojew. Związek prowadził przez lat 21 i dla tegoż Związku niezmordowaną pracą położył wielkie zasługi, honorowym Prezesem oraz (mimo jego woli) wybrać go Przewodniczącym na bież. rok.

Lubliniec. Na dorocznym walnym zebraniu Związku Emerytów Koła Lubliniec dokonano wyboru prezydium, w skład którego weszli: p. Zbączyniak jako prezes i pp. Zyla, Grzesik, Hurny, Bialas, Szypuła i Mędrela.

Podczas dyskusji wszyscy obecni podnosili opieszałość niektórych emerytów ociągających się z przystąpieniem do Związku i wyczekujących wygodnie, by ktoś inny dla nich i za nich czynił starania. Postępowanie takie zostało napiętnowane przez licznych mówców.

Przez aklamację przyjęto sprawozdania z czynności Zarządu za rok ubiegły oraz sprawozdania skarbnika i komisji rewizyjnej i wyrażono podziękowanie dotychczasowemu zarządowi za jego owocną działalność. Delegat zarządu p. Szklarczyk referował o pracach organizacyj emerytalnych w kierunku obrony praw, a ponadto podnosił konieczność przyznania emerytom śląskim 20% dodatku wojewódzkiego z Skarbu Śląskiego a w końcu zaapelował o pracę propagandową w celu skupienia wszystkich emerytów w jednej organizacji i zachęcał do abonowania zawodowego organu „Emeryt".

Tarnowskie Góry. W dniu 6 maja 1939 r. odbyło się przy bardzo licznym udziale członków pod przewodnictwem prezesa Szklarzyka doroczne walne zebranie członków Związku Emerytów Państwowych na wojew. śląskie w Tarnowskich Górach, poprzedzone uroczystą mszą św. w kościele parafialnym.

W zebraniu tym oprócz członków wzięli udział również emeryci dotychczas niezrzeszeni.

Po załatwieniu porządku dziennego i wysłuchaniu sprawozdań z działalności zarządu, omawiano bardzo żywo konieczność wyjednania 20% dodatku drożyźnianego, który pobierają emeryci polscy województwa śląskiego.

Ze względu na odmienne warunki życiowe w porównaniu z innymi dzielnicami Polski, ustanowiony został na obszarze Górnego Śląska dla wszystkich funkcjonariuszów państwowych i samorządowych dodatek drożyźniany, w wysokości 20% od pobieranych uposażeń. Dodatek ten pobierają wszyscy za wyjątkiem emerytów państwowych, jakkolwiek drożyzna obejmuje także tych ostatnich, którzy również spełniają obowiązki obywatelskie, utrzymują swoje rodziny, wychowują młode pokolenia.

Pretensje swoje opierają emeryci na postanowieniach statutu organizacyjnego województwa śląskiego, który nie robi żadnych różnic pomiędzy poborami urzędników czynnych i emerytów państwowych zwłaszcza że Rada Ministrów w swoich uchwałach z dnia 9 marca i 13 kwietnia 1922 zagwarantowała wszystkim ówczesnym funkcjonariuszom publicznym, iż ich uposażenia a zatem i emerytury dostosowane będą do obowiązujących postanowień wydawanych dla urzędników województwa śląskiego.

Zarząd Okręgowy Związku w Katowicach czyni wszelkie starania o przyznanie tego dodatku emerytom państwowym, gdyż uważa za niedopuszczalne, by obywatele tej samej ziemi, żyjący w tych samych warunkach, dzieleni byli na klasy, z których jedna ma być uprzywilejowaną, druga stale krzywdzoną.

Wyrazami hołdu dla armii i pomyślności dla Państwa Polskiego zakończono powyższe zebranie.

Grudziądz. Związek nasz i poszczególni członkowie otrzymują ustawicznie z Stowarzyszenia Emerytów w Bydgoszczy, na czele którego stoi dotychczas niejaki p. Sętkowski, rozmaite okólniki, upomnienia i groźby o wyrównanie składek, jakkolwiek filia nasza straciwszy zaufanie do kierownictwa Stowarzyszenia w Bydgoszczy, już na zebraniu w dniu 5 lipca 1937 r. uchwaliła jednogłośnie wystąpienie z powyższego Stowarzyszenia, rozwiązanie filii a zarazem ukonstytuowanie się na podstawie statutu Okręgowego Związku Emerytów Państwowych w Poznaniu, jako filia tegoż Związku.

Odnośny odpis uchwały przesłano Zarządowi Stowarzyszenia w Bydgoszczy i od tego czasu zerwano z tym Stowarzyszeniem wszelką łączność.

Ponieważ dowiedzieliśmy się, że p. Sętkowski podobne monita i groźby wysyła również do innych miejscowości, podajemy powyższe do wiadomości ogółu z nadmienieniem, że p. Sętkowski ani w ogóle zarząd Stowarzyszenia w Bydgoszczy nie ma prawa ani żadnej podstawy domagania się składek od swoich członków, którzy zgłosili swoje wystąpienie, tym bardziej, że nie dotrzymał on swoich zobowiązań wobec członków i że nie ma żadnego przepisu, któryby nakładał przymus należenia do jakiejś organizacji, zwłaszcza do takiej, która nie cieszy się zaufaniem.

Czytelnicy „Emeryta" złożyli dotychczas na POPL 25.000 zł dalsze zgłoszenia napływają. — Termin wpłaty 2 raty przypada 5 bm.

Leszno. Dnia 3 maja 1939 r. odbyło się miesięczne plenarne zebranie filii Związku Emerytów Państwowych, Wdów i Sierót na powiat Leszno w lokalu Hotelu Polskiego w Lesznie.

Zebranie zagaił prezes Związku p. Ludwik Jankowski, odczytując porządek obrad. Po odczytaniu protokółów z poprzedniego plenarnego zebrania oraz z nadzwyczajnego zebrania mającego charakter propagandy na rzecz pożyczki przeciwlotniczej protokóły te zostały przyjęte bez zmian.

W dalszym ciągu obrad, przewodniczący przeczytał komunikaty Zarządu Okręgowego umieszczone w „Emerycie" nr 9 o zjeździe delegatów odbytym w Warszawie i o konferencji odbytej w Ministerstwie Skarbu w sprawie postulatów wysuniętych przez walne zgromadzenie Polskich Zrzeszeń Emerytalnych odbyte w Warszawie dnia 16 kwietnia 1939.

W toku obrad w sprawie propagandy pożyczki przeciwlotniczej, przewodniczący omówił obszernie konieczność subskrypcji tej pożyczki. Filia Leszno wykazała na ogół wielką ofiarność a mianowicie: na listę zbiorową związek wpłacił do Kasy Komunalnej Powiatu Leszczyńskiego kwotę 120 zł na Fundusz Obrony Narodowej członkowie w tej samej kasie złożyli 64 zł a nadto indywidualnie członkowie i członkinie na podstawie doręczonych im deklaracyj przez tut. Zarząd deklarowali 5380 zł. Za tak wielką ofiarność przez pp. emerytki, wdowy i emerytów filii powiatu leszczyńskiego przewodniczący wyraził im podziękowanie za spełnienie obowiązku obywatelskiego wobec Ojczyzny. Ponieważ w tej akcji położyli wielkie zasługi prezes Jankowski, skarbnik Herman jak i kursor emeryt Garstecki, przeto zebrani na sali podziękowali im wyrażając to oklaskami.

W dyskusji nad sprawozdaniami omawiano również wysunięte postulaty, jak opiekę lekarską dla rodzin emerytów, podwójne zaliczenie wojny światowej, zwrot opłat szkolnych dla dzieci emerytów, ulgi kolejowe dla żon emerytów i także dla emerytów ściśle zaborczych.

Na tym zebranie zakończono.

Odpowiedzi Redakcji

WP. Aleksander Mazurek. Dziękujemy uprzejmie za nadesłane znaczki pocztowe. Cieszy nas niezmiernie, iż WPan pobierając tytułem emerytury zaledwie 93,25 zł miesięcznie, subskrybował 100,— zł na Obronę Przeciwlotniczą, a ponadto złożył Pan 5 zł na FON.

Przyznajemy słuszność twierdzeniu Pana, że bardzo wielu emerytów chodzi luzem i że szczególnie uchylają się od należenia do organizacji ci, którzy mają wysokie emerytury, a także ci, którzy oprócz emerytury posiadają zajęcia uboczne i dobrze płatne posady. Wyrażamy zdziwienie, że ludzie tacy udający patriotów, zdobyli się zaledwie na kupienie jednego bonu na P. O. P. L., pomimo, iż na ten cel ofiarność całego społeczeństwa jest niezmiernie wielka.

Za propagandę naszego pisma również wyrażamy szczere podziękowanie. We wszystkich miejscowościach szło z początku bardzo opornie z zyskiwaniem prenumeratorów, jednakowoż tam, gdzie pismo nasze dotarło, znajduje ono licznych zwolenników; nie wątpimy, że i na tamtejszym terenie dzięki uprzejmości Pana znajdą się chętni prenumeratorzy.

Mikołów. Już kilkakrotnie przytaczaliśmy w „Emerycie" a szczególnie w latach 1936 i 1937 iż w odpowiedziach władz skarbowych, a nawet Ministerstwa Skarbu, na wnoszone odwołania i zażalenia przeciwko ukróceniu praw emerytalnych, uzasadniano negatywne stanowisko władz zwrotem: „iż Polska nie ma żadnych ustawowych zobowiązań do płacenia za służbę zaborczą".

Takie stanowisko władz wypływało jedynie z mylnej interpretacji orzeczenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego, które w całości przytoczyliśmy również w „Emerycie".

Nieporozumienie zostało później wyjaśnione i od tego czasu władze takich zwrotów więcej nie używają.

Odpowiedź którą WPan otrzymał pochodzi także z owego czasu, wobec czego nadsyłanie jej jest zbyteczne, prosiliśmy o nadesłanie odpisu w przypuszczeniu, iż decyzja o którą nam chodziło, pochodzi z ostatnich czasów.

WP. Górawski. Dziękujemy za wiadomość o dokonanej subskrypcji na O. P. L. Komisja Redakcyjna sprzeciwiła się ogłoszeniu i reklamowaniu wiadomej broszury, zwlaszcza, iż na tutejszym terenie nie ma amatorów powyższej gry, zresztą Komisja wychodzi z założenia, iż taka propaganda w obecnym czasie nie jest wskazana.

WP. Strzymiłowski. Jeżeli należy WPan do jakiejś organizacji patriotycznej, powinna ta organizacja zająć się przesłaniem dokumentów Pana, jeżeli nie, należy pismo skierować do właściwego starosty z podaniem dowodów i z prośbą o wyjaśnienie tego, o co Panu chodzi.

WP. W. Z. Ma Pan najzupełniejszą rację w wszystkich tych kierunkach, które poruszone są w ostatniej pocztówce. Niestety narazie nic na to poradzić nie można. Prenumerata zapłacona do końca września br.

Komunikaty

Szefostwo Intendentury Dowództwa Okręgu Korpusu Nr VII. prosi o podanie do wiadomości członkom Związku pobierającym wojskowe zaopatrzenie emerytalne, że z dniem I. IV. 1939 r. sprawy emerytalne wojskowych oraz pozostałych po nich rodzin przejęło Ministerstwo Spraw Wojskowych — Departament Intendentury, Wydział Emerytalny.

Zainteresowani winni w przyszłości podania swoje i wnioski w sprawach emerytalnych kierować bezpośrednio pod wskazanym adresem.

Powołując się na komunikat umieszczony w Nr 10 „EMERYTA" z dnia 15 maja br. prosimy Szanownych Czytelników o łaskawe podanie wysokości subskrybowanej Pożyczki Przeciwlotniczej oraz datków na FON.

Redakcja.

PODZIĘKOWANIE.

WP. Szczęsny Stanisław, Poznań, Kochanowskiego 2/9.

Biblioteka Okręgowego Związku Emerytów Państwowych w Poznaniu składa WPanu najserdeczniejsze podziękowanie za ofiarowane 2 książki a to: „Ignacy Mościcki" oraz „Józef Piłsudski".

Związek Emerytów.

Od Administracji

WP. Mańka Czasopismo wysyłamy pod podanym przez WP. adresem. Poczta z nieznanych nam powodów egzemplarze zwraca z adnotacją: **„adresat nieznany"**, które na dowód prawdy przesłaliśmy WPanu powtórnie dnia 19/V br.

WP. Ledochowicz W. Nr 11 „Emeryta" wysyłamy pod starym adresem ponieważ nowy podał WP. nieczytelnie.

WP. Domański Krasny. Nowy adres „Gregorowicz" zapodano na przekazie rozrachunkowym z dn. 20. III. br.

WP. Tryzna W. Prenumeratę prosimy przesyłać przekazami rozrachunkowymi Nr 50, a nie blankietami P. K. O. Nr 209.782, które służą do przesyłania składek członkowskich dla filii O. Z. E. w Poznaniu, przez co uniknie się zwłoki w wysyłce czasopisma.

Wydawca i m. wyd.: Okręg. Zw. Emerytów w Poznaniu Matejki 54. Odpowiedzialny redaktor: Stanisław Heyduckl, ul. Kwiatowa 10.
Zakład i miejsce odbicia: Drukarnia Dziennika Poznańskiego S. A. w Poznaniu, Pocztowa 9.